WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2017/51 17.12.2017

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie!
Święty Kościele we Wręczycy!

Siostra Teresa Pawlak, która towarzyszyła nam przez dwa dni rekolekcji chwaliła Was, Kochani, że uważnie słuchacie. Wyrażała także radość z tego, że Parafianie dobrze czują się „na plebanii" tworząc radosną wspólnotę życia i posługi. Po raz pierwszy też miała radość uczestniczyć w „poświęceniu biblioteki i księgarni".

Ja zaś bardzo się cieszę, że św. Brat Albert, który towarzyszy mi w świadomym życiu już niemal 40 lat, staje się bardziej obecny w naszej wspólnocie przez swoje talenty, życie, orędownictwo za nami w naszych rozmaitych biedach.

Ufam, że każdy z nas będzie coraz bardziej upodabniał się do „chleba leżącego na stole" i będziemy się nawzajem sobą karmić. Panie, przymnóż nam właśnie takiej wiary! Będę się modlił o to. Nigdy nie jest za późno na świętość, póki żyjemy!

ks. Robert Grohs, Proboszcz

Papież Franciszek na Twitterze:

„Uświęcamy się pracując dla innych, przedłużając w ten sposób w historii akt stwórczy Boga." (16.12.2017) „Nawet gdyby nie było nikogo, kto by o nas pamiętał, Jezus jest zawsze obok nas." (15.12.2017) „Zachęcam wszystkich, by żyli radością misji, dając świadectwo Ewangelii w środowiskach, w których każdy żyje i działa." (14.12.2017) „Chrześcijanin jest powołany, by konkretnie angażować się w rzeczywistości ziemskie, rozjaśniając je światłem pochodzącym od Boga." (13.12.2017) „Dziękuję wszystkim obserwującym @Pontifex, który dziś kończy 5 lat. Niech media społecznościowe będą miejscami bogatymi człowieczeństwem!" (12.12.2017) „Prośmy o łaskę, by nasza wiara coraz bardziej owocowała czynami miłości." (11.12.2017) „Działalność polityczna musi naprawdę stać na służbie osoby ludzkiej, dobra wspólnego i ochrony stworzenia." (10.12.2017)

Święta myśl od świętych:

„Jaka modlitwa taka doskonałość, jaka modlitwa taki dzień cały. Na darmo usiłujemy postąpić przez inne środki, inne praktyki, inną drogą. Modlitwa jest warunkiem nawracania dusz. Bez modlitwy niepodobna wytrwać w powołaniu." (św. Brat Albert Chmielowski)

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w III Niedzielę Adwentu, dzień radości, módlmy się z całym Kościołem o przygotowanie naszych serc na obchody wielkiej tajemnicy naszego zbawienia.
2. W tym tygodniu kontynuujemy roraty od poniedziałku do piątku o 7:00. Zakończenie rorat odbędzie się w sobotę o 9:00.
3. Przed wieczornymi Mszami św. odmawiamy Nowennę do Dzieciątka Jezus.
4. Dziękujemy za modlitwę tym, którzy uczestniczyli w piątkowej Drodze Krzyżowej w intencji rekolekcji. Nasze „Rekolekcje adwentowe ze św. Bratem Albertem" trwają do jutra. Jeszcze dziś o 19:00 czeka nas w domu św. Józefa projekcja filmu o św. Bracie Albercie, a jutro podczas Mszy św. porannej i wieczornej, a dla dzieci także w szkole, spotkanie z br. Albertem, jednym z Albertynów oraz o 20:00 modlitwa uwielbienia Pana. Zapraszamy! Dziękujemy s. Teresie Pawlak, p. Tadeuszowi Luterkowi i br. Albertowi za głoszone konferencje i świadectwa oraz modlitwę z nami w tym świętym czasie łaski, jakim są rekolekcje.
5. Dziś o 11:00 odbędzie się spotkanie rodziców kandydatów do bierzmowania z klas III gimnazjalnych, wyjątkowo wraz z nimi.
6. Można nadal nabywać świece na stół wigilijny. Dochód ze sprzedaży zasili konto ogólnopolskiego „Wigilijnego dzieła pomocy dzieciom".
7. Dziękujemy tym, którzy roznoszą do naszych domów pobłogosławione opłatki i za złożone przy tej okazji ofiary na remont i wyposażenie pomieszczeń przeznaczonych na bibliotekę i księgarnię. Od wczoraj nowa siedziba biblioteki i księgarni jest już czynna. Zapraszamy do odwiedzania tych miejsc w dzień powszedni od 17:00 do 19:15 z przerwą na wieczorną Mszę św. Dziękujemy tym, którzy zaangażowali się ofiarnie w przygotowanie pomieszczeń do ich nowej roli i tym, którzy będą w nich posługiwali, a zwłaszcza p. Tomaszowi, p. Jerzemu, p. Pawłowi, p. Sylwestrowi, p. Andrzejowi i jego współpracownikom, p. Józefie, p. Teresie, p. Monice i p. Beacie oraz ich pomocnicom, p. Ani i p. Ani.
   Niestety z kilku ulic naszej parafii nie zgłosił się nikt do rozniesienia opłatków. Są to między innymi ulice: Spokojna, Boczna, Słoneczna, Gwiezdna, Prusa, Długa, Nadrzeczna, Kopalniana, Gruszowa, Podgaj, Orzeszkowej oraz część ulicy Częstochowskiej i 3-Maja. Niech roznoszone opłatki, jako dar wspólnoty uczniów Jezusa, służą naszemu zjednoczeniu w miłości.
8. Nadal zapraszamy do zgłaszania się chętnych do przeżycia wspólnej wigilii w domu św. Józefa.
9. Polecamy nowy numer tygodnika „Niedziela", a w nim artykuł „W centrum wielkiej gry" wyjaśniający sytuację w Libanie, a także „Piękne, święte życie" o kandydatce na ołtarze, Hannie Chrzanowskiej, pielęgniarce i działaczce charytatywnej oraz bardzo pouczający tekst ks. Marka Dziewieckiego pt. „Duch Jezusa a Duch Świata".

10. Dziś w „Oblubieńcu” znajdziemy homilię św. Jana Pawła II z Mszy św. beatyfikacyjnej św. Brata Alberta. Zachęcamy do uważnej lektury.
11. Przypominamy, że do jutra można składać długoterminowe artykuły żywnościowe do kosza z tyłu kościoła. Dziękujemy za wszystkie złożone dary.
12. Zachęcamy, by zgodnie z zapowiedzią po Mszy św. wziąć udział w kiermaszu wypieków bożonarodzeniowych w ramach akcji "Podaruj dzieciom odrobinę radości". Dochód z akcji przeznaczony zostanie na potrzeby uczniów naszej szkoły.

Objawiłeś im, że jesteś Miłością

Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej O. Rafała Kalinowskiego i Br. Alberta Chmielowskiego

1983.06.22, Kraków

1. „Pan jest moim pasterzem” … (Ps 23 [22], 1).

Umiłowani moi Rodacy! Pragnę dziś wspólnie z Wami oddać chwałę Panu, który jest naszym Pasterzem: jest Dobrym Pasterzem swej owczarni. Sam to o sobie powiedział w Ewangelii. Mówi nam o tym również psalm dzisiejszej liturgii.

Pragnę więc dzisiaj, w ostatnim dniu mojego pielgrzymowania do Ojczyzny, wyznać wraz z Wami prawdę o Dobrym Pasterzu na tle jubileuszu Jasnej Góry. Sześć wieku przedziwnej obecności Bogarodzicy w tym Wizerunku, który nas wszystkich duchowo zespala i jednoczy – czyż to nie dzieło Dobrego Pasterza? Wszak wiemy, że troszczy się On nade wszystko o zachowanie jedności swej owczarni. Troszczy się o to, ażeby nikt nie zginął – i sam szuka zagubionej owcy.

Dajemy temu świadectwo poprzez Rok Odkupienia w całym Kościele. A na ziemi polskiej, na której jeszcze trwa jasnogórski jubileusz, pytamy: czyż całego swojego dzieła nie dokonuje Chrystus Dobry Pasterz za szczególnym pośrednictwem swej Matki? Naszej Pani Jasnogórskiej?

Psalmista mówi o Dobrym Pasterzu: „prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć: orzeźwia moją duszę…” (Ps 23, 2. 3) Czyż Jasna Góra nie jest dla nas takim miejscem, gdzie możemy odpocząć? gdzie dusze nasze doznają orzeźwienia? Czyż nie jest ona podobna do źródła żywej wody, z którego w ciągu pokoleń czerpiemy? Czerpiemy z nieskończonych zasobów Chrystusowego Odkupienia, do którego przybliża nas Maryja!

2. W ostatnim dniu mojego pielgrzymowania, które związane jest z jubileuszem Jasnej Góry, pragnę tu, w Krakowie, wraz z Wami, Drodzy moi Rodacy, wypowiedzieć przedziwną tajemnicę obecności Dobrego Pasterza pośród wszystkich pokoleń, które przeszły przez polską ziemię – i tu, w Krakowie, pozostawiły szczególny wyraz swej polskiej i chrześcijańskiej tożsamości.

Dlatego właśnie tak cenny i drogi ten Kraków. I tak bardzo trzeba zabiegać, ażeby nie zniszczyła jego historyczna substancja, w której nasz Naród w szczególnej mierze odczytuje – nie tylko swoją przeszłość – ale po prostu swoją tożsamość. Mówiłem o tym przed czterema laty, gdy świętowaliśmy w Krakowie dziewięć wieków świętego Stanisława. Dziś pragnę powrócić do tego „bierzmowania dziejów”, które trwa i rozwija się z pokolenia na pokolenie. Do tego „bierzmowania”, które posiada szczególne znaczenie dla Polaków roku 1983 – dla Was, umiłowani Bracia i Siostry, moi Rodacy! [...]

4. Oto bowiem dane mi jest spełnić dzisiaj szczególną posługę papieską: wyniesienia na ołtarze Sług Bożych poprzez beatyfikację.

Posługa ta normalnie spełniana bywa w Rzymie. Jednakże już w czasach dawniejszych spełniana była również poza Rzymem. Wiemy na przykład, że święty Stanisław był kanonizowany w Asyżu. Mnie samemu dane już było dokonywać beatyfikacji w Manilii, w czasie odwiedzin pasterskich na Filipinach, oraz w Hiszpanii, w Sewilii, w listopadzie ubiegłego roku.

Bardzo pragnąłem, aby moja pielgrzymka do Ojczyzny w związku z jubileuszem Jasnej Góry, stała się również szczególną okazją do wyniesienia na ołtarze Sług Bożych, których droga do świętości związana jest z tą ziemią i z tym Narodem, w którym króluje Pani Jasnogórska. Ich beatyfikacja jest szczególnym świętem Kościoła w Polsce: całego Ludu Bożego, który ten Kościół stanowi. Kościół bowiem, jak to przypomniał Sobór Watykański II, ma stale przypominać wszystkim powołanie do świętości – i ma do tej świętości prowadzić swoich synów i córki.

Gdy świętość ta zostaje w sposób uroczysty stwierdzona – na drodze beatyfikacji, a zwłaszcza kanonizacji – Kościół raduje się szczególną radością. Jest to poniekąd największa radość, jakiej Kościół może doznać w swej ziemskiej wędrówce.

Dzisiaj więc Kościół na ziemi polskiej raduje się, czcząc Wiecznego Pasterza za dzieło świętości, którego przez Ducha Świętego dokonał w Sługach Bożych: Ojcu Rafale Kalinowskim – oraz w Bracie Albercie (Adamie) Chmielowskim.

Radość dzisiejszej beatyfikacji jest udziałem całego Kościoła w Polsce. W szczególny sposób jest to radość rodziny karmelitańskiej, nie tylko w Polsce, rodziny, do której należał Ojciec Rafał – oraz rodziny franciszkańskiej, a zwłaszcza albertyńskiej, której Brat Albert był założycielem.

Pragnę dodać, że jest to również szczególna moja radość, gdyż obie te wspaniałe postacie zawsze były mi duchowo bardzo bliskie. Zawsze ukazywały drogę do tej świętości, która jest powołaniem każdego w Jezusie Chrystusie.

5. Mówi Pan Jezus: „Jak mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej!" (J 15,9). Oto dwaj uczniowie Boskiego Mistrza, którzy w pełni odkryli na drogach swego ziemskiego pielgrzymowania miłość Chrystusa – i którzy w tej miłości wytrwali!

Świętość bowiem polega na miłości. Opiera się na przykazaniu miłości. Mówi Chrystus: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem" (tamże, w. 12). I mówi jeszcze: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości" (tamże, w. 10).

Świętość jest więc szczególnym podobieństwem do Chrystusa. Jest podobieństwem przez miłość. Poprzez miłość trwamy w Chrystusie, tak jak On sam poprzez miłość trwa w Ojcu. Świętość jest podobieństwem do Chrystusa, które sięga tajemnicy Jego jedności z Ojcem w Duchu Świętym: Jego jedności z Ojcem przez miłość.

Miłość jest pierwszą i odwieczną treścią przykazania, które pochodzi od Ojca, Chrystus mówi, że On sam „zachowuje" to przykazanie. On też daje nam to przykazanie, w którym zawiera się cała istotna treść naszego podobieństwa do Boga w Chrystusie.

Ojciec Rafał i Brat Albert osiągnęli w swym życiu te szczyty świętości, jakie dziś potwierdza Kościół, na drodze miłości. Nie ma innej drogi, która do tych szczytów prowadzi. Dziś Chrystus mówi do nich: „Wy jesteście przyjaciółmi moimi" (tamże, w.

14), „nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mojego" (tamże, w. 15).

To wszystko streszcza się w przykazaniu miłości.

6. „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich" (tamże, w. 13).

Ojciec Rafał i Brat Albert od wczesnych lat życia rozumieli tę prawdę, że miłość polega na dawaniu duszy, że miłując – trzeba siebie dać – owszem, że trzeba „życie swoje oddać", tak jak mówi Chrystus do Apostołów.

To dawanie życia za przyjaciół swoich, za rodaków, wyraziło się również w 1863 roku poprzez ich udział w powstaniu. Józef Kalinowski miał wówczas 28 lat, był inżynierem – posiadał stopień oficerski w armii carskiej. Adam Chmielowski liczył w tym samym roku 17 lat, był studentem Instytutu rolniczo-leśnego w Puławach. Każdym z nich kierowała bohaterska miłość Ojczyzny. Za udział w powstaniu Kalinowski zapłacił Sybirem; na Sybir zamieniono mu karę śmierci – Chmielowski kalectwem.

[...] Powstanie styczniowe było dla Józefa Kalinowskiego i Adama Chmielowskiego etapem na drodze do świętości, która jest heroizmem życia całego.

7. Opatrzność Boża każdego z nich prowadziła własną drogą. Józef Kalinowski, zanim wstąpił do nowicjatu karmelitańskiego, był – po powrocie z Sybiru – nauczycielem Augusta Czartoryskiego, jednego z pierwszych salezjanów, który także jest kandydatem na ołtarze. Adam Chmielowski studiował, zanim wstąpił na drogę powołania, która – po pierwszych próbach w zakonie jezuitów – zaprowadziła go w szeregi tercjarstwa franciszkańskiego, skąd bierze początek powołanie albertyńskie.

Każdy z nich na swojej własnej drodze w dalszym ciągu urzeczywistniał te słowa Odkupiciela i Mistrza: „nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje"… Ojciec Rafał oddał to życie w surowym klasztorze karmelitańskim, służąc w szczególności do końca w konfesjonale, współcześni nazywali go „męczennikiem konfesjonału". Brat Albert oddał swe życie w posłudze najuboższym i społecznie upośledzonym. Jeden i drugi oddał do końca swoje życie Chrystusowi. Jeden i drugi odnalazł w Nim pełnię poznania, miłości i służby.

Jeden i drugi mógł powtarzać za świętym Pawłem; „wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa. Dla niego wyzułem się ze wszystkiego" (Flp 3, 8).

Ojciec Rafał i Brat Albert świadczą o tej przedziwnej ewangelicznej tajemnicy „kenozy". wyzucia się, wyniszczenia, które otwiera bramy do pełni miłości.

Ojciec Rafał pisze do swej siostry: „Bóg się cały nam oddał za nas, jakże nam nie poświęcić się Bogu?" (List, 1 VII 1866).

A Brat Albert wyznaje: „Patrzę na Jezusa w jego Eucharystii. Czy Jego miłość obmyśliła coś jeszcze piękniejszego? Skoro jest chlebem, i my bądźmy chlebem… Dawajmy siebie samych" (w: Kluz W., Adam Chmielowski, s. 199).

W ten sposób każdy z nich został „zdobyty przez Chrystusa Jezusa" (Flp 3 12).

W ten sposób też każdy z nich pozyskał Chrystusa i znalazł w Nim (…) sprawiedliwość pochodzącą od Boga (…) i w nadziei, że upodabniając się do Jego śmierci, dojdzie … do pełnego powstania z martwych (por. tamże, ww. 8. 9. 10-11).

Z tą nadzieją Ojciec Rafał zakończył swe życie w murach klasztoru karmelitańskiego w moich rodzinnych Wadowicach w 1907 roku – Brat Albert w swym krakowskim „przytulisku" w roku 1916.

U progu naszego stulecia, w przeddzień odzyskanej przez Polskę niepodległości, dokonali swego życia ci dwaj wielcy synowie polskiej ziemi, którym dane było wytyczać drogi świętości wśród swoich współczesnych -a zarazem: dla przyszłych pokoleń.

8. Nasz ojczysty jubileusz jasnogórski spotkał się z Rokiem Odkupienia, i przeszedł weń od 25 marca tego roku. [...]

Ta szczególna praca Kościoła w Roku Odkupienia związana jest z rzeczywistością Świętych Obcowania.

To w nich bowiem, w świętych, okazała się i stale okazuje niewyczerpana moc Chrystusowego Odkupienia. To przez moc Odkupienia oni sami osiągnęli Boga, który jest celem i radością Kościoła. Z kolei zaś ci sami święci pomagają nam przybliżyć się do Chrystusowego Odkupienia, poniekąd dzielą się z nami swoim błogosławionym udziałem w tej zbawczej mocy. Rok Święty jest zawsze w życiu Kościoła szczególnym ożywieniem pośrednictwa świętych. Przede wszystkim Najświętszej Matki Chrystusa – i wszystkich świętych. Dlatego też szczególnie dziękuję Trójcy Przenajświętszej za to, że dane mi było podczas mojej pielgrzymki do Polski z racji jasnogórskiego jubileuszu niejako poszerzyć w sposób widzialny ten nasz ojczysty krąg Świętych Obcowania: Św. Maksymilian Maria Kolbe, Bł. Rafał Kalinowski, Bł. Brat Albert Chmielowski, Bł. Urszula Ledóchowska.

9. Venimus – vidimus – Deus vicit: Przybyliśmy – ujrzeliśmy – zwyciężył Bóg! To tu, w Krakowie, na Wawelu, spoczywa król, który wypowiedział te słowa-Jan III Sobieski. Przypomniałem je na początku mojej pielgrzymki w Warszawie. Dziś jeszcze raz do nich powracam.

A powracam dlatego, że święci i błogosławieni ukazują nam drogę do tego zwycięstwa, które w dziejach człowieka odnosi Bóg.

Więc pragnę raz jeszcze powtórzyć to, co powiedziałem już w Warszawie, że w Jezusie Chrystusie człowiek powołany jest do zwycięstwa: do takiego zwycięstwa, jakie odniósł Ojciec Maksymilian i Brat Albert, Ojciec Rafał i Matka Urszula – w stopniu heroicznym.

Jednakże do takiego zwycięstwa powołany jest każdy człowiek. I powołany jest każdy Polak, który wpatruje się w przykłady swoich świętych i błogosławionych. Ich wyniesienie na ołtarze pośród ziemi ojczystej jest znakiem tej mocy, która płynie od Chrystusa – Dobrego Pasterza.

Tej mocy, która jest potężniejsza od każdej ludzkiej słabości – i od każdej, choćby najtrudniejszej sytuacji, nie wyłączając przemocy. Proszę Was, abyście te słabości, grzechy, wady, sytuacje, nazywali po imieniu. Abyście z nimi wciąż się zmagali. Abyście nie pozwolili się pochłonąć fali demoralizacji, zobojętnienia, upadku ducha. Dlatego patrzcie wciąż w oczy Dobrego Pasterza: „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną" (Ps 23 [22], 4). Tak głosi psalm responsoryjny dzisiejszej liturgii.

10. Przed czterema laty, tu, na tych samych Błoniach krakowskich, przypomniałem owo „bierzmowanie dziejów", związane z tradycją świętego Stanisława, patrona Polski. Pragnę dzisiaj powtórzyć te słowa, które wówczas wypowiedziałem. Oto one: „musicie być mocni, Drodzy Bracia i Siostry! Musicie być mocni tą miłością, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej Wam potrzeba, niż w jakiejkolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie pozwala zasmucać Ducha Świętego!".

„Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć, która ‚wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma' – tej miłości, która ‚nigdy nie ustaje' (1 Kor 13,4 – 8)".

Tą wiarą, nadzieją i miłością byli mocni: Maksymilian i Rafał, Urszula i Albert – dzieci tego narodu.

Oni też temu Narodowi są dani jako znaki zwycięstwa. Naród bowiem jako szczególna wspólnota ludzi jest również wezwany do zwycięstwa – do zwycięstwa mocą wiary, nadziei i miłości – do zwycięstwa mocą prawdy, wolności i sprawiedliwości.

Jezu Chryste! Pasterzu ludzi i ludów! W imię Twojej Najświętszej Matki, na Jej jasnogórski jubileusz, proszę Cię o takie zwycięstwo!

Jezu Chryste! Dobry Pasterzu! Polecam Ci trudne „dziś i jutro" mojego Narodu: polecam Ci jego przyszłość!

11. „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną".

Ty – przez Twoją Matkę.

Pan jest moim Pasterzem …

Pan jest naszym Pasterzem. Amen.

Intencje Mszalne

<u>Niedziela 17.12 – III Niedziela Adwentu</u>
<u>– trzeci dzień rekolekcji adwentowych</u>

8:00 + Andrzeja Tolla (3 r.), Juliana Rybaka, zm. z rodz. Tollów, Rybaków, Patyków, Brondlów
10:00 + Emiliana Sękiewicza (5r.)
12:00 O Boże błogosławieństwo dla Zenona z okazji 60. urodzin
O Boże błog. dla Mikołaja z okazji roczku i światło dla jego rodziców
17:00 + Juliana (r.), Annę i Barbarę Krucińskich, Krystynę i Marię Biernackie
21:00 Apel Maryjny

<u>Poniedziałek 18.12 – czwarty dzień rekolekcji adwentowych</u>
7:00 + Sylwestra Różańskiego od sąsiadów z ulicy Częstochowskiej
18:00 + Stanisława Sygudę od syna Łukasza z żoną
20:00 Modlitwa uwielbienia

<u>Wtorek 19.12</u>
7:00 + Władysława Chadriana od zakładu pogrzebowego „Gibert"
18:00 + Macieja, Czesława, Mariannę Kluzów, Marcina, Anielię, Antoniego, Walerię Soluchów

<u>Środa 20.12</u>
7:00 + Pawła (1 r.) i Bronisława Gwiazdów
18:00 1) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
2) O zdrowie dla Doroty Kędziory-Zych
3) + Stefana i Krystynę Krysińskich
4) + Jana Majchera od swatów Mrowców
5) + Władysława Chadriana od żony
6) + Alinę (4 r.), Teofila, Eugeniusza, Zenona Błaszczyków, Józefę, Antoniego, Henryka Hadrianów, Teresę Lamik

Czwartek 21.12
9:00 Msza św. szkolna
18:00 + Stanisława Sygudę od siostry Teresy z rodziną

Piątek 22.12
7:00 Za parafian
18:00 + Władysławę i Stanisława Ochęduskich, Kazimierza Kołodziejczyka
18:40 **Adoracja Najświętszego Sakramentu do 21:00**

Sobota 23.12
9:00 + Cecylię Lis od rodziny Mstowskich z rodziną
18:00 + Alicję Syguda (28 r.), Antoniego Kuleja, Henryka Sygudę i Stanisława Langnera

Niedziela 24.12 – IV Niedziela Adwentu, Wigilia Narodzenia Pańskiego
8:00 + Wincentego (34 r.), Weronikę, Lucjana, Eufrozynę, Janinę Soluchów, Stefana, Mariannę, Włodzimierza, Katarzynę, Marcina Lamików, zm. z rodz. Lamików i Soluchów
10:00 + Teodorę i Józefa Kożuchów, Cecylię i Franciszka Chudych
12:00 Za parafian
14:00 Uczta wigilijna dla chętnych w domu św. Józefa
16:00 O przymnożenie wiary dla osamotnionych

Msze św. w Niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie
7:00 (poniedziałki i czwartki, od września do czerwca), 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nabożeństwa
Różańcowe o 17:15; I-czwartkowe i I-piątkowe 18:40; I-sobotnie 9:40

Krąg biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:00

Próby chóru piątek, 19:00 - 20:00

Codzienna modlitwa różańcowa
W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:40; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.
Pierwsze piątki i soboty miesiąca

Grupy Ministranci i lektorzy, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Akcja Katolicka, Żywy Różaniec pierwsza niedziela miesiąca o 9.00, Dzieci Boże sobota o 11:00

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna w środy od 17:00 do 18:00

Kancelaria parafialna
Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka, parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne
Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881